

RAFAŁ HABIELSKI

POLITYKA INFORMACYJNA I PROPAGANDOWA RZĄDU RP NA EMIGRACJI 1939—1945

Kiedy po klęsce wrześniowej zaczęły napływać do Francji pierwsze fale wychodźców, zdawano sobie sprawę z konieczności odtworzenia struktur rządowych oraz utworzenia instytucji nowych, nie mających odpowiedników w okresie dwudziestolecia niepodległości. Urzędem, którego funkcjonowanie uznawano za niezbędne w warunkach emigracji, był ośrodek kierujący informacją i propagandą. Co prawda, już 4 września prezydent RP zadekretował utworzenie Ministerstwa Propagandy, jednak sytuacja militarna uniemożliwiła Michałowi Grażyńskiemu rozwinięcie działalności.

W latach 1918—1939 nie istniał w Polsce centralny zunifikowany system propagandy. Władze, zwłaszcza po 1926 r., sterowały prasą¹, a sprawy informacji i propagandy pozostawały w kompetencjach Prezesa Rady Ministrów (Biuro Prasowe), MSZ (Wydział Prasowy i Propagandy) i MSW (Departament Polityczny). Odrębną strukturą dysponowało wojsko (Szefostwo Propagandy przy Sztabie Naczelnego Wodza, Instytut Naukowo-Oświatowy i podległa mu prasa m.in. „Żołnierz Polski”)².

Przy organizowaniu ministerstw rządu gen. Sikorskiego w Paryżu zdecydowano powołać Centralę Informacji i Dokumentacji, rozbudowaną we wrześniu 1940 r. do wymiaru Ministerstwa³. Pod patronatem szefa Centrali prof. Stanisława Strońskiego rozpoczęto reaktywowanie prasy. Od 28 listopada ukazywał się „Głos Polski” nieoficjalny periodyk rządo-

¹ Zob. A. Notkowskiego, *Państwowa polityka prasowa Drugiej Rzeczypospolitej (1918—1939)*, Cz. I, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1979, nr 1, s. 65—87, tenże, *Państwowa polityka prasowa Drugiej Rzeczypospolitej 1918—1939. Centralne ośrodki dyspozycji (premier, Rada Ministrów, Polska Agencja Telegraficzna)*. KHPP 1979, nr 4, s. 103—140.

² *Instytut Polski i Muzeum Gen. Sikorskiego w Londynie*, Akta Naczelných Władz Polskich Sił Zbrojnych (dalej: IP PSZ), A XII 7/13. Organizacja Szefostwa Propagandy Sztabu Naczelnego Wodza.

³ Artykuł 2 Dekretu Prezydenta RP z 11 IX 1940 r. o utworzeniu Ministerstwa Informacji i Dokumentacji brzmiał: „Do zakresu działania Ministerstwa Informacji i Dokumentacji należy informowanie o sprawach polskich oraz zbieranie i opracowywanie materiałów w tej dziedzinie”. Por. Dziennik Ustaw, nr 13, 28 IX 1940 r. Do końca 1942 r. MID dzieliło się na Dział Informacji, w skład którego wchodziły następujące jednostki: PAT, Radio, Nasłuch Radiowy, Film, Fotografia, Przekłady, Wystawy, Publicystyka, Sprawy Młodzieży, Dziennik Polski, Propaganda wśród kobiet oraz Dział Dokumentacji: Archiwum, Sprawy Niemieckie, Sprawy Sowieckie, Sprawy Gospodarczo-Ekonomiczne, Sekretariat. Niezależnie od obu działów funkcjonowały jednostki, których prace poświęcone były mniejszościom narodowym oraz statystyce, geografii i kartografii. W tym czasie MID zatrudniało ok. 100 pracowników.

wy; odradzały się także pisma polityczne, stanowiące często kontynuację wydawnictw przedwojennych. Stanisław Cat-Mackiewicz redagował „Słowo”, Mieczysław Grydzewski i Zygmunt Nowakowski „Wiadomości Polskie”, January Grzędziński „Czarno na Białym”, Jerzy Szapiro „Robotnika Polskiego we Francji”. Urząd Strońskiego, w skład którego wchodził PAT, spełniał w stosunku do czasopism polskich we Francji funkcje informacyjne i cenzorskie, był także wydawcą. Z myślą o miarodajnych czynnikach francuskich wydawano „La Décade Polonaise”. Do zadań prasy należało przede wszystkim oddziaływanie na emigrację we Francji, radio zaś (trzy stacje — Trappe, Toulouse, Strasbourg — udostępniły rządowi polskiemu czas antenowy) spełniać miało te funkcje także w stosunku do kraju.

Obok rozwijającego działalność Ministerstwa Informacji, organizowano ośrodek propagandowy w armii. Wojskowe Biuro Propagandy i Oświaty kierowane było początkowo m.in. przez ppłk. dypl. Janusza Sopoćko, później zaś mjr. dypl. Antoniego Bogusławskiego i mjr. dypl. Adama Morbitzera. Pod koniec listopada 1939 r. zaczęto druk redagowanej przez Tymona Terleckiego „Polski Walczącej”, pozostającej w gestii Biura⁴.

Oba o podobnych kompetencjach urzędy nie były jednak instytucjami powołanymi do formułowania treści i programu propagandy. Te wypracowywane były przez rząd wytyczający polskie cele wojny w wymiarze politycznym i militarnym, realizujący zadania narzucane przez bieżącą sytuację polityczną w Europie, na którą władze polskie na emigracji, także z powodu przegranej kampanii wrześniowej, nie miały rzeczywistego wpływu. Determinowało to defensywny charakter polskiej akcji informacyjnej, koncentrującej się z konieczności bardziej na obronie rodzimej racji stanu niż dynamicznym prezentowaniu roszczeń i postulatów wynikających z charakteru toczącej się wojny i sytuacji społeczeństwa w okupowanym kraju. Jedną z pierwszych enuncjacji, przedstawiających polityczny program rządu, było oświadczenie z 18 grudnia 1939 r. Znalazły się w nim tezy polityki polskiej czasu wojny oraz odniesienia do powojennej przyszłości. Za naczelne zadanie uznano w deklaracji „...przez najwydatniejszy udział Polski i jej armii w wojnie, wyzwolić ziemie Rzeczypospolitej z wrogiej okupacji i zapewnić Polsce, obok bezpośredniego rozległego dostępu do morza, granice, dające rękojmię trwałego bezpieczeństwa”⁵. W federacji krajów położonych między

⁴ Do podstawowych zadań WBPiO należało propagowanie wśród żołnierzy idei walki, przeciwdziałanie propagandzie wroga, działalność kulturalna i oświatowa. Por. *Zakres pracy, organizacja i składy osobowe organizacji propagandy w Siłach Zbrojnych*. IP PSZ, A XII 7/2. Podstawę prac WBPiO stanowiły enuncjacje Naczelnego Wodza i Ministra Spraw Wojskowych oraz I Generała do Zleceń. Struktura WBPiO: Samodzielny Referat Studiów i Planowania, Wydział Prasy i Propagandy Ogólnej, Wydział Kultury i Oświaty w Wojsku. Por. *Szczegółowy zakres pracy WBPiO*, załącznik nr 3, IP PSZ, A XII 7/5. W końcu 1941 r. Biuro zatrudniało 49 wojskowych i 6 cywilów. Po zmianach organizacyjnych o utworzeniu w miejsce MS Wojsk. Ministerstwa Obrony Narodowej Biuro przyjęło nazwę Wydział Prac Kulturalno-Oświatowych o podobnej strukturze i zatrudnieniu, por. W. Leitgeber, *W kwaterze prasowej. Dziennik z lat wojny 1939—1945. Od Cœtquidan do „Rubensa”*. Londyn 1972, s. 199, 209.

⁵ „Głos Polski”, nr 23, 20 XII 1939 r.

Bałtykiem a Morzem Czarnym i Adriatykiem dostrzegano w oświadczeniu szansę na pokojową przyszłość. W części poświęconej wewnętrznym sprawom Polski akcentowano demokratyczny charakter przyszłego ustroju i podmiotową rolę społeczeństwa. Oświadczenie, mimo ogólnikowych sformułowań, wytyczało kierunki inicjatyw propagandowych. Między jesienią 1939 r. a wiosną 1940 r. rząd dysponował europejską siecią przedstawicielstw dyplomatycznych⁶, w oparciu o które prowadzić mógł akcję wyjaśniającą cele swej działalności i przedstawiać obraz sytuacji w kraju. Instrukcja dla placówek polskich za granicą⁷, zalecała przeciwdziałanie, zwłaszcza na terenie krajów neutralnych, propagandzie niemieckiej przedstawiającej daleką od rzeczywistości sytuację na terenach wcielonych do Rzeszy i w Generalnym Gubernatorstwie. Szczególnie szkodliwa dla interesów Polski, zdaniem Centrali, była opublikowana w Rzeszy książka *Polnische Greuelthaten*, mająca kilka wydań i przetłumaczona na języki obce, podająca fałszywe informacje o wydarzeniach w Bydgoszczy i sytuacji niemieckiej mniejszości w II Rzeczypospolitej. Instrukcja zwracała także uwagę na konieczność reakcji w wypadkach poddawania w wątpliwość polskości terytoriów Rzeczypospolitej, obszarów inkorporowanych do Rzeszy i kresów wschodnich. Zalecano polemikę z wystąpieniami podnoszącymi koncepcję linii Curzona, podkreślanie historycznych i demograficznych praw Polski do kresów, jej misji cywilizacyjnej, przy jednoczesnym akcentowaniu rozwoju życia społecznego mniejszości na tych terenach. Autorzy instrukcji uważali również za istotne zamieszczanie artykułów akcentujących stabilizacyjną rolę silnej Polski w Europie, naturalnego oparcia „...dla całego zespołu mniejszych państw Europy środkowo- i południowo-wschodniej, oczywiście pod warunkiem posiadania należących jej granic”.

Współdział MSZ w upowszechnianiu polityki założeń rządu nie ograniczał się tylko do akcji prasowej. Wobec wydania przez Niemcy dwóch Białych Ksiąg, 21 marca 1940 r. ukazała się Polska Biała Księga przynosząca wybór dokumentów dotyczących stosunków polsko-niemieckich i polsko-radzieckich do września 1939 r., opublikowana wkrótce w wersji angielskiej i niemieckiej⁸.

Propagandę wykorzystywano jednak nie tylko w polityce zagranicznej. Napływający emigranci przynosili na grunt francuski spory i animozje sprzed września; rząd Sikorskiego dążył do całkowitego odsunięcia od wpływów ekipy sanacyjnej. Determinowało to propagandę wewnętrzną adresowaną do Polonii w okręgach górniczych i nowych wychodźców. Powstawały pierwsze rysy w spoiwości emigracji, uznającej priorytety polityki Sikorskiego, przez podsycanie rozgoryczenia klęską i potęgowanie postaw rozrachunkowych. „Sanatorów” obarczano wyłącz-

⁶ Por. H. Batowski, *Z dziejów dyplomacji polskiej na obczyźnie (wrzesień 1939 — lipiec 1941)*. Kraków-Wrocław 1984. MSZ w Paryżu i Angers dysponowało własnym Referatem Prasowym.

⁷ IP, Akta Ministerstwa Informacji i Dokumentacji (dalej: MID), A 10—5/3. Instrukcja w sprawie akcji prasowo-propagandowej placówek polskich za granicą, 4 III 1940 r.

⁸ Por. H. Batowski, *Walka dyplomacji hitlerowskiej przeciw Polsce 1939—1945*, Kraków-Wrocław 1984, tamże o niemieckiej księdze s. 74—75. O polskiej księdze zob. Batowski, *Walka...*, s. 114—130.

ną winą za klęskę, deprecjonując znaczenie i politykę Piłsudskiego oraz epigonów⁹.

Warunkiem efektywnej akcji było oczywiście panowanie nad prasą, mogącą realizować bez względu na charakter założenia obu ośrodków propagandy, cywilnego i wojskowego. Założenia polityki prasowej we Francji przedstawia meldunek Tadeusza Kiełpińskiego, redaktora przedwojennej „Polonii” Korfantego, przeznaczony dla szefa Wojskowego Biura Propagandy. Kiełpiński relacjonuje m.in.: „W rozmowach swych z panem Czarneckim [redaktorem „Głosu Polskiego” — przyp. R. H.] zaznaczyłem, że należy stanowczo i zasadniczo oddzielić społeczeństwo polskie od rządu poprzedniego i poprzedniego Naczelnego Dowództwa. Pan Czarnecki był — takie miałem wrażenie — zwolennikiem obrony, przynajmniej formalnej, poprzedniego rządu, gdyż sądził, że w taki sposób oddamy pewne usługi ogólnej naszej sprawie na terenie francuskim. Przekonywałem go, że te zasługi nasze będą o wiele większe, jeżeli będziemy się starali wykazać, iż ani żołnierz, ani obywatel polski nie zasłużył na tak złych dowódców i tak złych ministrów, jacy byli przed rokiem 1939. Twierdziłem, że, podkreślając męstwo żołnierza i ofiarność społeczeństwa, wykazemy najlepiej, że wina klęski spada na zły rząd, złe dowództwo, zły ustrój — a nigdy na naród, społeczeństwo wielkie, twórcze i dzielne”¹⁰. Pisząc dalej o rozmowie z Mackiewiczem, którego posądzał o chęć dostosowania „...linii «Słowa» do pewnego rodzaju ideologii Naczelnego Wodza”, Kiełpiński konkludował: „Mój program jest następujący: szanując odrębność poszczególnych dzienników i tygodników politycznych, trzeba się starać grać na wszystkich klawiszach tych kontaktów, jakie te pisma mają we Francji. Przez «Słowo» trzeba trafić do pravicowców i monarchistów francuskich i angielskich. Przez «Czarno na Białem» do tych sfer, ogromnie wpływowych, z jakimi «Czarno na Białem» ma bezpośrednio stosunki¹¹. To samo dotyczy się prasy socjalistycznej i żydowskiej”¹².

Klęska Francji, ewakuacja wojska i urzędów do Wielkiej Brytanii spowodowały konieczność odbudowy aparatu informacyjnego, wpłynęły na zmianę polityki rządu, wprowadzając konieczne korekty też propagandy. MID rozpoczęło akcję zmierzającą do bliższego poznania przez społeczeństwo angielskie historii i współczesnych problemów Polski. Podobnie emigrantom starano się przybliżyć obraz życia na Wyspach, nie znany Polakom przed wojną. Dla czytelnika brytyjskiego MID rozpoczęło edycję w języku angielskim szeregu pism, przynoszących wiadomości z okupowanej Polski i precyzujących polskie cele wojny. Kontynuacją wydawanej w Paryżu „La Décade Polonaise” był biuletyn „Polish Fortnightly Review”, ukazujący się obok „Polish News Press Bulletin” i późniejszych „Press Releases”¹². Strońskiemu podlegała także redakcja

⁹ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski 1939—1945*. Londyn 1960, s. 90—101.

¹⁰ IP PSZ, A XII 7/2. Meldunek por. dr. T. Kiełpińskiego w sprawie współpracy prasy z Ministerstwem Spraw Wojskowych, 22 IV 1940 r.

¹¹ Kiełpiński miał na myśli wpływy masonerii.

¹² T. Kowalik, *Czasopiśmiennictwo [w:] Literatura polska na obczyźnie 1940—1960, pod red. T. Terleckiego*. T. II, Londyn 1965, s. 504—505.

„Dziennika Polskiego” powstałego w miejsce paryskiego „Głosu Polskiego” (nr 1 z 12 VII 1940). Już we Francji dostrzeżono ogromną rolę nowego medium radia. Wobec faktu, iż BBC od 6 września 1939 r. nadawało codzienną audycję w języku polskim¹³, podjęto starania o uruchomienie programu opracowywanego w Dziale Radiowym MID. Od 1 stycznia 1942 r. rozpoczęto emisję w ramach BBC kwadransu autonomicznego Polskiego Radia¹⁴. Do tego czasu, korzystając z gościny BBC, transmitowano do Polski m.in. cotygodniowe przemówienie Stronńskiego.

Obok „cywilnej” rozwijała się także prasa wojskowa kierowana przez WBPiO. Kontynuowano wydawanie „Polski Walczącej”, w Szkocji rozpoczęto druk „Dziennika Żołnierza”, początkowo pisma 10 Bryg. Kaw. Pancерnej, później całego I Korpusu, tłoczonego w kilkudziesięcym nakładzie¹⁵. Prasa wojskowa z uwagi na wojenny charakter emigracji była najliczniejszą grupą wśród czasopism polskich w Wielkiej Brytanii¹⁶. Miała też do spełnienia ważną rolę. Wojsko nasycone było w wysokim stopniu inteligencją (75% wśród szeregowych)¹⁷, zarówno niższe szarże, jak i duża część oficerów żywiły niezachwiany kult Piłsudskiego, z którym bezskutecznie starali się walczyć gen. Modelski i Paszkiewicz. Nastrojów nie poprawiało także istnienie kadrowych oddziałów oficerskich oraz słynnej Stacji Zbornej Oficerów na wyspie Bute, gdzie przebywali oficerowie odsunięci od służby czynnej ze względu „na sprawy natury politycznej”. Na Bute w warunkach internowania przebywali także przedwojenni politycy, których działalność wśród emigracji rząd uznał za niepożądaną. Stąd dbałość o prasę wojskową, kształtującą nastroje i opinie polityczne ujawniane przy kontaktach z brytyjczykami.

Przy zbliżonym zakresie działalności między MID a WBPiO wytworzyła się z biegiem czasu swoista konkurencja i rywalizacja. Wojsko krytycznie odnosiło się do działalności MID, uważając nawet, że prof. Stronński nie wykonuje należycie artykułów dekretu Prezydenta z 11 września 1940 r., stawiając mu następujące zarzuty: „a) nie dał wytycznych propagandy ani ideowych, ani pod względem metod pracy, b) chaotycznie zorganizował pracę i nieumiejętnie kierował swoim resortem, nie zbiegając w dostatecznej mierze dokumentów i nie informując należycie, c) zaniedbał należytego zorganizowania PATa i radiofonii polskiej”¹⁸. Istniały nawet plany zupełnej reorganizacji urzędu i stworzenia Ministerstwa Propagandy, opierającego pracę na trzech wydziałach: informacji — obejmującego współpracę z prasą zagraniczną, agencjami prasowymi i radiem, propagandy — zajmującego się opracowywaniem i dystrybucją materiałów propagandowych w dwóch działach „wśród swoich” i „wśród obcych” oraz dokumentacji — planującego akcję propagandowe na pod-

¹³ O sekcji polskiej BBC pisze w liście do redakcji „Kultury” Z. Grabowski, ibidem 1956, nr 4/104.

¹⁴ IP PSZ, A XII 7/10. Referat w sprawie radiofonii polskiej.

¹⁵ Dziejom pisma poświęcił część swych wspomnień jeden z jego redaktorów P. Starzeński. Por. tegoż, *Ostatni Polscy rycerze*. Londyn 1968.

¹⁶ Kowalik, op. cit., s. 479—488.

¹⁷ L. Mitkiewicz, *Z Generatem Sikorskim na obczyźnie. Fragmenty wspomnień*. Paryż 1968, s. 98.

¹⁸ IP PSZ, A XII 7/5. Analiza sprawozdania z działalności MID 21 I 1941 r.

stawie studiów i osiągniętych wyników¹⁹. WBPiO krytycznie odnosiło się także do polskiego programu radiowego, któremu zarzucano nieprofesjonalność. Załącznik do cytowanego referatu w sprawie radiofonii zawierał opinie przedstawiciela BBC, który uważał, że „...audycje polskie istotnie nie są na wysokości zadania i doskonale rozumie niezadowolenie w wojsku i kraju. Przypisuje przyczynę takiego stanu rzeczy dotychczasowemu «dyletanckiemu» i «urągającemu wszelkiej fachowości» kierownictwu referatu radiowego w MID”²⁰. Przedstawiciele Biura uważali, że audycje polskie „...winny mieć wyraźnie charakter informacyjny nie propagandowy, nie dydaktyczny, nie mówiąc już o rozrywkowym”. Za najważniejsze elementy programu uznano informacje o polskim czynie zbrojnym, przeglądy prasy, przeglądy polityczne, uznając, że nie powinny być emitowane programy, których treść jest trudna do przekazania innym osobom (słuchowiska, reportaże itp.)²¹. W W. Brytanii uległ nieco zmianie obraz polskiej prasy politycznej: Cat-Mackiewicz, któremu odmówiono zgody na przydział papieru, musiał zaprzestać wydawania „Słowa”, nie reaktywowano także „Czarno na Białym”. Wychodziły natomiast „Wiadomości Polskie” redagowane przez Grydzewskiego i Zygmunta Nowakowskiego oraz dwa periodyki partyjne: narodowa „Myśl Polska” i socjalistyczny „Robotnik Polski w Wielkiej Brytanii”. Klęska Francji zmieniła także oblicze polityczne emigracji, co w pełni ujawni się dopiero w lecie 1941 r. Po zażegnaniu kryzysu rządowego po przybyciu na Wyspy (tzw. przesilenie lipcowe) utrzymana została, co prawda, propagowana przez Sikorskiego, fasadowa nieco, „jedność narodowa”, lecz niedawne wydarzenia zmieniły nastroje i optykę. Inaczej patrzono już na wrzesień, zmieniał się stosunek do przedwrześniowej polityki²².

Rząd ze swej strony usiłował utrzymać wspólny ton prasy, co przy częściowej niezależności finansowej wydawców nie zawsze się udawało. W ogłoszonym 22 listopada 1940 r. komunikacie rząd postulował: „...ze względu na jedność narodową wychodzić powinno na obczyźnie tylko jedno pismo polityczne mianowicie «Dziennik Polski»”²³. Intencją oświadczenia było przede wszystkim doprowadzenie do likwidacji półjawnego periodyku „Jestem Polakiem” (czołowym publicystą był Jerzy Pietrkiewicz z „Prosto z Mostu”), pisma jednoznacznie antysemitckiego, którego kolejne numery powodowały interpelacje w parlamencie i prasie brytyjskiej, będąc zaprzeczeniem rządowych oświadczeń. Na komunikat zareagował Cat-Mackiewicz, ogłaszając otwarty list do prezydenta Raczkiewicza²⁴.

Wydarzenia roku, który upłynął pomiędzy zainstalowaniem się emigracji w W. Brytanii a podpisaniem układu Sikorski-Majski, nie wpro-

¹⁹ Ibidem, załącznik nr 5.

²⁰ IP PSZ, A XII 7/10. Owcześniejszą obsadę działu radiowego stanowili: J. Kisielewski, Z. Grabowski, A. Wójcicki, K. Eydziatowicz, T. Katelbach, Z. Nowak, J. Górski.

²¹ Ibidem, załącznik nr 3.

²² Pobóg-Malinowski, op. cit., s. 158–162.

²³ S. Mackiewicz, *Lata nadziei*. Londyn bdw., s. 93.

²⁴ Pisał w nim m.in. „...monopol rządu na prasę polityczną stanowi cechę wyłączną ustrojów totalitarnych.” Por. Mackiewicz, *Październik 1941. Fakty i dokumenty*. Londyn 1941, s. 23.

wadziły do polityki polskiej, a co za tym idzie i do propagandy nowych elementów. W krystalizującym się układzie międzynarodowym poczęto natomiast dostrzegać potencjalną rolę, jaką odegrać mogą w przyszłości Europy Stany Zjednoczone. Stąd też pierwsza wizyta Sikorskiego w USA (IV—V 1941), rozpoczęta od przekazanej prasie amerykańskiej fikcyjnej informacji o zdymisjonowaniu generała i pozbawieniu go urzędu premiera²⁵. Na zorganizowanych w Waszyngtonie i Nowym Jorku konferencjach prasowych Sikorski dużo miejsca poświęcił przyszłej Polsce i inicjatywom federacyjnym²⁶. Aktualne pozostawały więc wytyczone w Paryżu i Angers kierunki i cele polityki polskiej, wśród których dominowały przesvědzenie o konieczności uczestnictwa militarnego w wojnie oraz plany powojennej przebudowy rejonu środkowoeuropejskiego. Te dwa tematy dominowały w prasie emigrantów w W. Brytanii. Udział w powietrznej bitwie o Anglię przydał blasku lotnictwu polskiemu. Znalazło to również duże uznanie w społeczeństwie brytyjskim, będąc mimowolną, może najbardziej efektywną propagandą całokształtu polskich zagadnień. Koncepcje federacyjne stały się, zwłaszcza po upadku Francji, wspólnym, akceptowanym przez czasopisma różnych orientacji programem, tematem wielu publikacji, jednym z niewielu stycznych emigracyjnego myślenia. Podpisana 11 listopada 1940 r. deklaracja polsko-czechosłowacka, stała się obiektem przychylnych komentarzy prasy polskiej²⁷. „Wiadomości Polskie” poświęciły specjalny numer zbliżeniu obu narodów²⁸. Weryfikatorem osiągnięć akcji informacyjno-propagandowej w W. Brytanii był stosunek społeczeństwa brytyjskiego do Polaków i problematyki polskiej. Autorzy Sprawozdania informacyjno-kontrwywiadowczego II Oddziału Sztabu podają, że: „...pod wpływem dłuższego pobytu większej liczby Polaków na terenie Wielkiej Brytanii oraz „przyzwyczajania się” Brytyjczyków do sojuszników polskich, którzy z dalekich aliantów stali się bliskimi sąsiadami, nastąpiło pewne oswojenie się tutejszej opinii z niektórymi naszymi właściwościami i postulatami, co przejawia się zarówno w kierunku dodatnim w postaci nieco większego zrozumienia naszych potrzeb narodowych i państwowych, jak i w kierunku ujemnym przez wydobycie na jaw [...] wszystkich bolączek przyjaźni polsko-angielskiej...”²⁹. Opinia angielska wedle sprawozdania aprobowała zbliżenie polsko-czechosłowackie, czego wyrazem były zgodne głosy prasy, odnosiła się także z dużym zainteresowaniem do podróży gen. Sikorskiego do USA. Wrażenie ujemne powodowała publicystyka pisma „Jestem Polakiem” oraz pobór Żydów obywateli polskich do wojska. W części omawiającej efekty propagandy polskiej Sprawozdanie zwraca uwagę, iż na najwyższym poziomie utrzymany był dział poświęcony sy-

²⁵ Mitkiewicz, op. cit., s. 120.

²⁶ M. Kukiel, *Generał Sikorski. Żołnierz i mąż stanu Polski Walczącej*. Londyn 1981, s. 150—151; Mitkiewicz, op. cit., s. 129.

²⁷ „Dziennik Polski”, nr 106, 12 XI 1940 r.

²⁸ „Wiadomości Polskie” (dalej: „WP”), nr 24/86 z 15 VI 1941 r., por. także stanowisko innych pism wobec problemu federacji, np. „Myśl Polska”, nr 18, 20 I 1942 r., „Robotnik Polski”, nr 6, 15 III 1942, nr 17, 1 IX 1942 r., „Tygodnik Polski” (Nowy Jork) nr 5, 7 II 1943.

²⁹ IP PSZ, A XII 7/5. Sprawozdanie informacyjno-kontrwywiadowcze za I półrocze 1941 r. Stosunek społeczeństwa brytyjskiego do spraw polskich.

tuacji w kraju, głównie dzięki sprawnej obsłudze przez MID prasy brytyjskiej własnymi publikacjami. Autorzy omawianego dokumentu byli zdania, że akcję tak prowadzoną trzeba kontynuować, konkludując: „Stałe przypominanie opinii angielskiej o prześladowaniach w Polsce pomaga bowiem do przewyciężenia mitu o «dobrych Niemcach», opanowanych przez «złych hitlerowców» [...] podczas gdy bohaterka postawa Kraju wzmacnia naszą sytuację wśród pozostałych sojuszników Wielkiej Brytanii oraz zwiększa ogólny kapitał moralny polskiego wkładu w wojnę, który będzie mógł być zdyskontowany w czasie konferencji pokojowej”³⁰. Do braków propagandowych zaliczano niewielką ilość wystąpień autorów polskich i brytyjskich prezentujących dokonania społeczne i gospodarcze II Rzeczypospolitej (COP, Gdynia, przemysł ciężki, walka z analfabetyzmem) i wskazujących potrzeby Polski w okresie powojennym („pełniejszy dostęp do morza, kolonie, zaplecze na wschodzie itp.”). Zwracano również uwagę na zadania kontrpropagandy, a więc prostowanie nieprawdziwych głosów o Polsce i polemiki z wystąpieniami nieprzychylnymi oraz efekty propagandy artystycznej, filmu, wystaw.

Podpisany 30 lipca 1941 r. układ Sikorski-Majski, zmieniając status Polski z państwa będącego w stanie wojny w sojusznika Związku Radzieckiego, doprowadził jednocześnie do dyferencjacji politycznej wychodźstwa. Podział na zwolenników i przeciwników, nie tyle samego faktu porozumienia, ile treści i sformułowań umowy, spowodował rozłam w sferach rządowych (dymisje Seydy, Sosnkowskiego i Zaleskiego) i we wszystkich stanowiących podstawę rządu stronnictwach politycznych³¹. Zantagonizował również społeczność emigracyjną, co już wkrótce znalazło odbicie w prasie. Do decyzji Sikorskiego krytycznie ustosunkowały się „Wiadomości Polskie” w felietonie Nowakowskiego, kończącego tym wieloletnią przyjaźń z Generałem. Podobnie zareagował zespół „Myśli Polskiej”; cykl zajadłe zwalczających politykę rządu broszur rozpoczął wydawca Mackiewicz. Przełom w stosunkach polsko-radzieckich stał się pretekstem do analiz kontaktów w przeszłości. Ponieważ krytycy polityki wschodniej Sikorskiego uważali, że umowa nie precyzuje przyszłości obszarów zajętych przez Związek Radziecki po 17 września 1939 r., kresy, ich znaczenie polityczne dawne i przyszłe stały się w prasie emigracyjnej jednym z najczęściej poruszanych tematów. Nie bez znaczenia były tu reminiscencje z przeszłości i wynikające z jej doświadczeń przekonanie, iż kresy są ostoją, gwarantem bezpieczeństwa i suwerenności państwa, zarówno w wymiarze stosunków polsko-radzieckich, jak i polsko-niemieckich. Najdobitniej stanowisko takie wyraził Mackiewicz, pisząc: „Polska pozbawiona ziem wschodnich przestaje być nawet aspirantem do narodu historycznego, jakim są w Europie Anglicy, Niemcy, Francuzi, Rosjanie, Żydzi, Włosi, Hiszpanie, staje się materiałem etnograficz-

³⁰ Ibidem.

³¹ O kryzysie wywołanym przez podpisanie układu piszą: Pobóg-Malinowski, s. 175–194, W. Baliński, *Przyczynki historyczne do okresu 1939–1945*. Londyn 1962, s. 71 (interpretacja układu); W. Zabiello, *O rząd i granice. Walka dyplomatyczna o sprawę polską w II wojnie światowej*. Warszawa 1970, s. 44–46; Kukiel, op. cit., s. 168–180; W. Korpalska, *Władysław Eugeniusz Sikorski. Biografia polityczna*, Wrocław 1981, s. 229–230. A. Prągiery, *Czas przeszły dokonany*. Londyn 1966, s. 634–648; Mackiewicz, *Lata...*, s. 107–118.

nym, staje się narodowością poszukującą dla siebie jakiegoś twardszego oparcia o większy, przez kogoś innego rządzony organizm polityczny”³².

Rozłam polityczny i będąca tego konsekwencją krytyka posunięć Sikorskiego spowodowały reakcję rządu w postaci prób reglamentowania swobody wypowiedzi prasowych. Najpoczytniejszemu tygodnikowi emigracji „Wiadomościom Polskim” we wrześniu 1941 r. cofnięto subwencję przyznawaną z puli Funduszu Kultury Narodowej, spodziewając się upadku periodyku o relatywnie wysokim w porównaniu z liczbą Polaków w W. Brytanii nakładzie (6—7 tys. egz.). W rok później cofnięto „Wiadomościom” przydział papieru, utrudniając zarazem dopływ pisma do wojska³³. Drugim tygodnikiem, któremu obcięto dotację, była „Myśl Polska”. Wobec niezależności politycznej i wydawniczej Mackiewicza i jego „niewiarygodnej wprost niepoczytalności publicystycznej”, realizując zamówienie władz, wydano w końcu 1941 r. broszurę autorstwa Franciszka Bauer Czarnomskiego, usiłującego polemizować z poglądami Cata, co przy nieporównywalności talentu dać musiało w efekcie taki oto sąd: „Wybrał Pan dla siebie rolę zaplutego karła w stosunku do osoby Generała Sikorskiego”. W dalszej części tekstu Czarnomski pytał: „Czy będzie Pan miał odwagę spojrzeć kiedyś w oczy spółbraci z poczuciem spełnionego obowiązku? Czy też wzięwszy się pod boki, przeciskał się Pan będzie wypasionym brzuchem poprzez tłum wygłodzonych nędzarzy, chępiąc się dokonaniem swymi w czasie walki o wolność Ojczyzny. Gwizdałem sobie na Sikorskiego, plułem na kogom chciał, Mikołajczykowi szpetniem przymawiał, Żydów za brody szarpałem, bo taka była moja warcholska fantazja?”³⁴. Zaostrzenie polityki prasowej spowodowało reakcję ze strony Związku Dziennikarzy RP, którego prezesem był Nowakowski. W rezolucji Walnego Zgromadzenia z grudnia 1941 r. dziennikarze protestowali przeciwko konfiskatom artykułów i wydawnictwa „jak również wszelkiej procedurze zmierzającej do utrudnienia i ograniczenia krążenia druków”³⁵. Zaistniała sytuacja zaniepokoiła czynniki wojskowe, mimo starań oficerowie i żołnierze czytali prasę opozycyjną, a tzw. „nastroje” w armii dalekie były od ideału. W projekcie listu I Generała do Zleceń (Modelskiego) zwierzchnika WBPiO do Ministra Spraw Wewnętrznych Kiełpiński tak oceniał sytuację: „Mam zupełnie pewne informacje, że po przejściu do opozycji «Myśli Polskiej» i cofnięciu subwencji „Wiadomościom Polskim” liczba prenumeratorów obu pism ogromnie wzrosła. Jeżeli dotychczas prenumerowano te tygodniki zbiorowo — 1 egz. na kilka osób — to obecnie prenumeruje się je indywidualnie. Nastroje opozycyjne rosną i są momentalnie wykorzystywane przez rozmaite czynniki”. Kiełpiński doradzał więc umiarkowanie: „Jako redaktor pism opozycyjnych przed wojną, boję się ogromnie działalności mechanicznej, to jest tłumienia danych nastrojów siłą. W okresie kampanii antyczeskiej, w 1938 r., kiedy mimo konfiskat puszczałyśmy dziennik na ry-

³² Mackiewicz, *Listopad 1941. Fakty i dokumenty*. Londyn 1941, s. 35.

³³ „WP”, nr 37 (79) z 14 IX 1941 r. oraz nr 37 (131) z 13 IX 1942 r.

³⁴ F. Bauer Czarnomski, *Sam na sam czyli rozmowa z Mackiewiczem o Mackiewiczu*. Londyn 1941, s. 23, por. także E. Hinterhoff, *Moja odpowiedź. Fakty i dokumenty*. Londyn b.d.w.

³⁵ Cyt. za: Mackiewicz, *Grudzień 1941. Fakty i dokumenty*. Londyn 1941, s. 16.

nek, «Polonia» rozchodziła się w ciągu kilku godzin, tak że nawet duża kara pieniężna była w ogólnym zestawieniu budżetowym inkryminowanego numeru — czystym zyskiem [...]. Prawdy te działają skuteczniej na terenie tutejszym. Armia nasza ma dobre nerwy. Władze centralne polityczne są w tym polskim społeczeństwie niepopularne. Dlatego też każda akcja wywołuje natychmiast reakcję [...]. Przypuśćmy, że danemu pismu odbierzemy debit. Jutro będą czytali je wszyscy. Klasyczny przykład był z «Jestem Polakiem»³⁶.

Skomplikowana sytuacja wewnętrzna nie paraliżowała poczynań informacyjno-propagandowych rządu na zewnątrz. W wykonaniu układu z 30 lipca oraz umowy wojskowej w ZSRR rozpoczęło się formowanie armii, urządziła się ambasada i przedstawicielstwa polskie. 2 września do Moskwy wyruszył ambasador Stanisław Kot. Towarzyszył mu Ksawery Pruszyński, korespondent „Wiadomości Polskich”, wkrótce *attaché* prasowy i redaktor wydawanego od grudnia 1941 r., przeznaczonego dla Polaków w ZSRR tygodnika „Polska”. MID począwszy od 1 listopada 1941 r. przesyłało do Kujbyszewa codzienny serwis informacyjny o objętości 400—500 słów, poświęcony głównie wiadomościom z Polski i działalności rządu. Analogiczny biuletyn przesyłano szefowi Misji Wojskowej w Moskwie gen. Zygmuntowi Bohuszowi. W związku z szybkim powiększaniem się oddziałów wojska i nastrojami panującymi wśród amnestionowanych na mocy układu, postanowiono utworzyć przy dowództwie Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR Wojskowe Biuro Propagandy i Kultury, kierowane początkowo przez prof. Waleriana Charkiewicza. Biuro, którego kolejnymi szefami byli przybyły z Londynu por. Stanisław Strumph Wojtkiewicz i rtm. Józef Czapski, zorganizowane zostało na wzór działającego w W. Brytanii. Wojtkiewicz wyznaczony został ponadto na łącznika z MID i zobowiązany do nadsyłania korespondencji oraz pomocy przy uruchomieniu placówki PAT³⁷. Pod jego redakcją (później zaś Czapskiego) ukazywać się zaczął „Orzeł Biały”, pismo Armii Polskiej w ZSRR. Ewakuacja wojska latem 1942 r. spowodowała wędrowną służbę informacyjnej, nie przyniosła jednak decyzji o zaprzestaniu edycji pisma.

Własnym Referatem Oświaty i Propagandy dysponowała Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich, wydająca dziennik „Ku Wolnej Polsce” oraz dwutygodnik „Nasze Drogi”, zamknięty na polecenie inspekcjonującego Brygadę gen. Sikorskiego³⁸.

Z inicjatywy powracającego z Moskwy do Londynu prof. Kota jesienią 1942 r. utworzono w Jerozolimie Polskie Centrum Informacji na Wschodzie, które spełniać miało funkcje zbliżone do zadań MID na obszarze Bliskiego Wschodu. Centrum, kierowanemu przez Jana Tabaczyńskiego, podlegała placówka PAT, Polski Program Radiowy oraz periodyki: codzienna „Gazeta Polska” i tygodnik polityczno-literacki „W Drodze”, redagowany przez Wiktora Weintrauba. Z czasem, staraniem prof.

³⁶ IP PSZ, A XII 7/6.

³⁷ IP PSZ, A XII 7/5.

³⁸ Zob. S. Kopański, *Wspomnienia wojenne 1939—1946*. Londyn 1961, s. 179 oraz IP PSZ, A XII 7/10.

Stanisława Swianiewicza powstało także Biuro Studiów, zajmujące się badaniami nad polityczną specyfiką regionu³⁹.

Do działalności informacyjno-propagandowej MID w dalszym ciągu wykorzystywał przedstawicielstwa dyplomatyczne. Większość z nich wyposażona została w referaty prasowe, dotowane i instruowane przez Londyn, których zadaniem było informowanie prasy i świata politycznego o sytuacji w okupowanej Polsce i pracach rządu. Tytułem przykładu: Konsulaty RP w Dar Es Salam Pretorii, Sydney wydawały biuletyny w języku angielskim, kolportując także serwisy i materiały otrzymywane z Londynu⁴⁰. Placówka MID w Buenos Aires obok biuletynów wydawała „Miesięcznik Katolicki”, dysponując zarazem godzinnym programem w audycjach tamtejszej rozgłośni radiowej⁴¹.

Największe jednak nadzieje i środki wiązano z akcją informacyjną i propagandową w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Jedną z głównych przyczyn zwrócenia przez Sikorskiego uwagi na USA były możliwości werbunkowe. Wśród ok. 4,5 mln. Amerykanów pochodzenia polskiego w 1940 r. obywatelstwo polskie zachowało prawie 0,5 mln. osób⁴². Po swej pierwszej wizycie w Stanach Zjednoczonych Sikorski obiecywał stworzenie tam dużej formacji wojskowej, które to zapewnienia przekazał na konferencji prasowej w brytyjskim Ministerstwie Informacji w maju 1942 r.⁴³. Akcja werbunkowa, mimo wysłania do Kanady (USA nie były jeszcze w stanie wojny z Niemcami) misji wojskowej pod przewodnictwem gen. Bronisława Ducha i energicznej propagandy zaciągu na terenie Stanów Zjednoczonych i Kanady, uprawianej przez Referat Prasowy Dowództwa Oddziałów Polskich w Kanadzie wydający w tym celu periodyk „Odsiecz — Polska Walcząca w Ameryce”, nie dała rezultatów. Wejście Stanów Zjednoczonych do wojny otworzyło nowe perspektywy polityczne. Wobec unormowania stosunków brytyjsko-radzieckich i przychylnego na ogół stosunku prasy do ZSRR, co w angielskiej polityce informacyjnej w pełni ujawni się dopiero w 1944 r., Sikorski szukać musiał wsparcia dla swej polityki wschodniej. Szybko rosnąca potęga militarna USA, przedwojenne jeszcze animozje w stosunku do ZSRR i negatywny stosunek społeczeństwa do komunizmu, dawały podstawę do szukania w Rooseveltcie spolegliwego alianta tak bardzo, w rozgrywce ze Związkiem Radzieckim, rządowi w Londynie potrzebnego. Stąd też przystąpiono energicznie do organizacji instytucji mogących przedsięwziąć prace informacyjne i propagandowe, skierowane do Polonii i społeczeństwa amerykańskiego. Stany Zjednoczone nie były jednak łatwym terenem dla rozpoczęcia takiej akcji. Przede wszystkim istniała grupa periodyków wydawanych przez Niemców po niemiecku bądź angielsku, które do grudnia 1941 r. mogły swobodnie ujawniać swe opcje polityczne. Następną trudność, także domeny prasowej, sta-

³⁹ Archiwum Akt Nowych, Akta Ministerstwa Informacji i Dokumentacji w Londynie (dalej: AAN MID), sygn. 26, k. 115 i n.

⁴⁰ AAN MID, sygn. 17, k. 14 (Dar Es Salam), sygn. 17, k. 25 (Pretoria), sygn. 25, k. 1 (Sydney).

⁴¹ AAN MID, sygn. 18, k. 22.

⁴² Pobóg-Malinowski, op. cit., s. 167.

⁴³ „Dziennik Polski”, nr 266, 23 V 1941 r.

nowiła dla rządu Sikorskiego grupa piłsudczyków, która — aczkolwiek nieliczna — dysponowała własnymi wydawnictwami, aktywnie występując przeciw polityce wschodniej rządu po 30 lipca 1941 r. i starając się wpływać na społeczność polską w USA. Publicystyka czołowego przedstawiciela grupy, Ignacego Matuszewskiego, docierała do W. Brytanii, gdzie przedrukowywały ją m.in. „Wiadomości Polskie”⁴⁴. Mimo przeciwności, z których zdawano sobie sprawę, akcja w Stanach Zjednoczonych została zainicjowana. Główny ośrodek prac propagandowych w USA stanowiło Polish Information Center w Nowym Jorku, funkcjonujące jako przedstawicielstwo MID⁴⁵. W skład Centrum, kierowanego początkowo przez prof. Stanisława Roppa, później Jana P. Junoszę wchodziły wydziały: odczytowy, prasowy, radiowy, wystawowy i filmowy. Z racji specyfiki prac PIC, które oddziaływać miało przede wszystkim na opinię amerykańską, większość produkcji realizowano w języku angielskim, starając się dostosować do wymogów rynku, na którym dominującym środkiem przekazu informacji było radio. Dział radiowy Centrum opracowywał i nagrywał na płyty cykl audycji Poland versus Hitler, który rozsyłano do ok. 300 stacji amerykańskich. Przy pomocy rządowego Office of War Information emitowano także codzienne audycje do kraju. Dział opracowywał również audycje dla 25 rozgłośni polskich w USA. Radio, dające szansę masowego oddziaływania, nie wykluczało prowadzenia akcji prasowej. Placówka PAT w Nowym Jorku wydawała biuletyn po angielsku dla prasy amerykańskiej oraz biuletyn polski i żydowski. Wydział prasowy PIC od 1941 r. wydawał „Polish Review”, tygodnik przeznaczony dla środowisk opiniotwórczych, redagowany przez Stanisława Centkiewicza. Drugim wydawnictwem był miesięcznik „New Europe” (redaktor Feliks Gross), prezentujący stanowisko polskie w sprawach międzynarodowych, drukujący pisarzy i publicystów polskich i amerykańskich. O treściach politycznych działań PIC mówi nieco list J. P. Junoszy donoszący w akcji odczytowej: „...najwięcej uwagi staram się poświęcić zasadniczym naszym problemom na przyszłość, sprawom federacji z Czechosłowacją, naszym osiągnięciom w ciągu 21 lat naszej Niepodległości, dążąc do wpojenia w słuchaczy przekonania, że Polska była, jest i będzie jednym z najpoważniejszych czynników dla stabilizacji pokoju w Europie i dla odbudowy przyszłego, powojennego świata”⁴⁶. Do zadań Centrum należała także popularyzacja polskiej kultury, subsydiowano więc firmę wydawniczą Roy (przedwojenny Rój Kistersa i Wańkowiec) publikującą przekłady pisarzy polskich, organizowano przeglądowe wystawy polskiego malarstwa, grafiki, architektury.

Na inauguracyjnym posiedzeniu drugiej Rady Narodowej 24 lutego 1942 r., do której nie weszli przeciwnicy polityki rządu, gen. Sikorski

⁴⁴ O działalności piłsudczyków w Stanach Zjednoczonych pisze Pobóg-Malinowski op. cit., s. 250—251. Jeden z najgłośniejszych artykułów Matuszewskiego *Wola Polski* napisany po układzie Sikorski-Majski i odnoszący się krytycznie do polityki wschodniej rządu wydrukowały „WP” nr 40 (82) z 5 X 1942 r. W formie broszury opublikowany został w W. Brytanii, USA i Palestynie oraz przetłumaczony na angielski i hiszpański. W kraju w formie broszury opublikowany przez Konwent Organizacji Niepodległościowych.

⁴⁵ IP MID, A 10—1/9.

⁴⁶ AAN MID, sygn. 21. List J. P. Junoszy do J. Sakowskiego 2 I 1942 r.

odczytał Deklarację wytyczającą cele wojny oraz podstawy powojennego ustroju Polski⁴⁷. Deklaracja nie różniła się znacznie od oświadczenia rządu z 18 grudnia 1939 r. Nie precyzowała postulatów terytorialnych, mówiąc jedynie o zapewnieniu Polsce „...obok bezpośredniego i rozległego dostępu do morza, granic, dających pełną rękojmię bezpieczeństwa i dobrobytu Rzeczypospolitej”, operując pojęciem bloków federacyjnych jako gwaranta pokoju. Dla całokształtu akcji propagandowej Deklaracja nie wniosła nic nowego, toteż w 1942 r. kontynuowano założenia generalne sformułowane przed dwoma laty, wśród których dominowały doniesienia prezentujące wkład Polski do wojny, martyrologię i opór kraju. Wydarzeniem o znaczeniu międzynarodowym, wzbogacającym treść polskiej propagandy w wymiarze ogólnym, były postanowienia Karty Atlantyckiej, na które powoływali się w wystąpieniach przedstawiciele rządu i publicyści⁴⁸. Brak precyzji w zewnętrznych enuncjacjach rządu dotyczących granic wynikał z przebiegu działań militarnych w Europie, był także wynikiem stosunku aliantów zachodnich do Polski. Metodą postępowania w sprawie granicy z Niemcami poświęcona została uchwała Rady Ministrów z października 1942 r.,⁴⁹ w której deklarowano konieczność wcielenia do Polski Gdańska, Prus Wschodnich i Śląska Opolskiego oraz „...przesunięcia całej granicy na zachód. Zarazem jednak uchwała stwierdzała, że postulaty graniczne rządu są dalekie” „...od stanu dojrzałości w brytyjskiej opinii publicznej. Zaszкодzilibyśmy w obecnym okresie wojny [...] precyzowaniem zachodniej linii granicznej, ciągnącej się od Bałtyku na południe. Konkretyzowanie jej w tej chwili mogłoby mówić albo za wiele, albo za mało. Jedno i drugie byłoby błędem. Toteż należy się w tej sprawie ograniczyć do formuły ogólnej o konieczności skrócenia zachodniej granicy polsko-niemieckiej przez możliwe jej wyprostowanie z dokonaniem przesunięć na zachód, niezbędnych w interesie bezpieczeństwa państwa polskiego, a szczególnie jego portów morskich”. Przykład ten dowodzący delikatnego położenia rządu, pokazuje także ograniczenia w prowadzeniu akcji propagandowej, w której stosować musiano pojęcia nieostre i ogólnikowe, pozbawiając jej w ten sposób jednego z najistotniejszych elementów — precyzji. Podobne trudności występowały w sprawie granicy wschodniej. Od momentu nawiązania stosunków dyplomatycznych trwała wymiana not i oświadczeń, w których obie strony uzasadniały swe stanowisko, opowiadając się, w przypadku strony polskiej, za linią granicy ryskiej, radzieckiej zaś, uznając za trwałe zmiany dokonane po 17 września 1939 r. Radziecka propaganda w W. Brytanii, operująca głównie informacjami z przebiegu walk na froncie wschodnim, stwarzała poważną konkurencję w walce o przychylność i uznanie brytyjskiego społeczeństwa.

Równie niełatwe było przedstawienie sytuacji w kraju. Zagadnienia te, stanowiące atrakcyjny i zarazem tragiczny w wymowie materiał propagandowy, ulegać musiały cenzurze eliminującej wszelkie informacje

⁴⁷ M. Kwiatkowski, *Rząd i Rada Narodowa RP w świetle faktów i dokumentów*. Od września 1939 do lutego 1942 r. Londyn 1942, s. 106—108.

⁴⁸ „Dziennik Polski”, nr 549, 24 IV 1942 r.

⁴⁹ IP PSZ, A XII 7/13. Uchwała Rady Ministrów dotycząca metody postępowania w sprawie naszej granicy z Niemcami, 7 X 1942 r.

o działalności podziemia, mogące dopomóc w dekonspiracji. Także więc w tym przypadku zamierzenia informacyjne tracić musiały na atrakcyjności. Z pełną dokładnością informowano natomiast o prześladowaniach społeczeństwa polskiego i eksterminacji ludności żydowskiej. Terror w kraju i możliwości wiązania z nim antyniemieckiej akcji propagandowej przedstawiał w memoriale adresowanym do kierownictwa MID Szmul Zygielbojm⁵⁰, proponując opracowanie syntetycznego obrazu zbrodni niemieckich w Polsce od września 1939 r. oraz rozpoczęcie szerokiej akcji informacyjnej, której celem byłoby dotarcie do rządów sprzymierzonych i społeczeństwa brytyjskiego.

Nowością w metodach uprawiania propagandy była organizacja radiostacji Świt, nadającej z W. Brytanii do Polski, imitującej jednak stację krajową. Emisję programu, mającego oddziaływać wyłącznie na społeczeństwo w kraju, rozpoczęto jesienią 1942 r. Przy opracowywaniu audycji dbano o realia okupacyjnego życia dostarczane drogą radiową z Warszawy przez Stefana Korbońskiego⁵¹. Radiostacja kierowana od strony technicznej przez brytyjczyków sprawujących też bezpośrednią cenzurę nadawanych informacji i komentarzy podlegała Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. O charakterze Świtu poinformowanych było z urzędu niewiele osób, do których nie zaliczał się podobno prof. Stroński⁵².

Prowadzenie propagandy zewnętrznej utrudniała odpowiedzialnym urzędem sytuacja wewnętrzna emigracji. Opozycja wobec polityki gen. Sikorskiego i polaryzacja stanowisk zantagonizowanych stron, doprowadziły do wszczęcia swoistej propagandy wewnętrznej uzasadniającej, głównie w wojsku założenia prac rządu. W opinii premiera⁵³ działalność opozycji była sprzeczna z polską racją stanu i mogła grozić „zgnubnymi dla Polski, a tragicznymi dla Polaków w Rosji konsekwencjami”. Sikorski zarzucał swym oponentom nieodpowiedzialność oraz przejawianie i wyolbrzymianie faktów, mających „świadczyc wrogim stosunku Rosji do spraw polskich”. Apelując o dyscyplinę narodową, stwierdzał: „Wszyscy obywatele polscy bez względu na swe poglądy osobiste na Rosję Sowiecką, jej ustrój, politykę i gospodarkę, które wykazują n.b. niejeden rys dodatni, muszą być podporządkowani, i to bezwzględnie polskim interesom narodowym. A te nakazują im conajmniej wstrzymać się od wypowiedzania wszelkich sądów nieprzychylnych o ZSRR i od rozpowszechniania wiadomości, które by mogły szkodzić naszym stosunkom z tym państwem. Rząd stoi czujnie na straży interesów Rzeczypospolitej. Wymaga on od Polaków posłuszeństwa i karność zbiorową wobec Ojczyzny. Nie sięgając do środków mechanicznych, celem jej zrealizowania, wzywa do piętnowania warcholstwa zabójczego dla sprawy”⁵⁴. O temperaturze polemik i emocjach im towarzyszącym świadczy reakcja na artykuł Pruszyńskiego *Wobec Rosji*, z którego przed opinią emi-

⁵⁰ IP MID, A 10—4/10. Memoriał Szmula Zygielbojma w sprawie akcji propagandowej w związku z nową falą terroru okupantów w Polsce, 22 VII 1942 r.

⁵¹ J. Laskowski, *Radiostacja Świt*, cz. I., *Zeszyty Historyczne*, 1966, nr 9, s. 101—130, oraz *ibidem*, 1966, nr 10, s. 203—233 (dokończenie).

⁵² Tak podaje Laskowski, *Zeszyty Historyczne*, 1966, nr 9, s. 109.

⁵³ IP PSZ, A XII 7/10. Okólnik Prezesa Rady Ministrów z 30 I 1942 r., cytuję go Mackiewicz, *Lata...*, s. 122—123.

⁵⁴ *Ibidem*.

gracyjną tłumaczył się autor i redaktorzy pisma⁵⁵. Dla przeciwdziałania wzmagającej się opozycji zdecydowano utworzyć nowe periodyki. W marcu 1942 r. przybyły ze Związku Radzieckiego zwolennik Sikorskiego Stanisław Grabski rozpoczął wydawanie „Jutra Polski”. W kilka tygodni później ukazał się pierwszy numer „Nowej Polski” Antoniego Słonimskiego, który z przyczyn politycznych rozstał się z „Wiadomościami Polskimi”.

Pogarszające się stosunki z ZSRR znalazły wyraz w nocie rządu radzieckiego z 16 stycznia 1943 r. o uznawaniu osób narodowości polskiej przebywających w Związku Radzieckim za obywateli radzieckich. Rząd w Londynie uznał notę za niezgodną z duchem układu z 30 lipca, nie podając jednak do publicznej wiadomości zapoczątkowanej 16 stycznia wymiany oświadczeń. Wkrótce notę wraz z listem otwartym do prezydenta opublikował Adam Doboszyński w nielegalnej „Walce”, wywołując kryzys rządowy i prowokując nowe ataki opozycji zarzucającej Sikorskiemu zatajanie prawdy o stosunkach polsko-radzieckich⁵⁶. Wszystko to spowodowało konieczność opracowania zasadniczego programu obejmującego całokształt polityki informowania o obustronnych relacjach. W *exposé* na tajnym posiedzeniu Rady Narodowej, które odbyło się przed opublikowaniem noty przez Doboszyńskiego, premier przedstawił poglądy rządu na kwestię granic⁵⁷. Przypominając raz jeszcze kompromisowy charakter układu ryskiego, podkreślił, iż jest to jedyna możliwa do przyjęcia przez Polskę granica wschodnia. Przypomniał również projekty federacyjne, mówiąc o potrzebie współpracy przyszłego bloku państw ze Związkiem Radzieckim. *Exposé* Sikorskiego stało się, obok bieżących wypadków politycznych, podstawą do opracowania przez MID instrukcji normującej stanowisko polskie wobec ZSRR⁵⁸, przeznaczonej do wykorzystania przez placówki zagraniczne oraz na terenie Anglii. Instrukcja precyzowała zasadnicze stanowisko propagandowe wobec Związku Radzieckiego, uznając za niecelowe akcje zaczepne, postulując natomiast wypuklenie przedwojennych inicjatyw zmierzających do pogłębienia współpracy, akcentowanie „obecnego pojednawczego stanowiska Polski wobec ZSRR”, wskazywanie na „podstawową odrębność całego ustroju, kultury, gospodarki” radzieckiej, wykluczających wysuwaną w W. Brytanii koncepcję przywództwa radzieckiego we wschodniej Europie, nie stanowiących jednak przeszkody we współpracy gospodarczej. Dokument zalecał zaniechanie wystąpień podważających ideę porozumienia obu

⁵⁵ K. Pruszyński, *Wobec Rosji*, „WP”, nr 40 (134) z 4 X 1942 r.; Pierwszy zareagował Nowakowski felietonem *Kochany Ksawery*, „WP”, nr 41 (135) z 11 X 1942 r. a następnie: W. Wielhorski, Z. Grabowski, T. Kiersnowski, R. Wraga *ibidem*, nr 43 (137) z 25 X 1942 r. Pruszyński replikował w nr 42 (136) z 11 X 1942 r. i nr 46 (140) z 15 XI 1942 r. redakcja ustosunkowała się do „sprawy” w nr 11 (157) z 14 III 1943 r.

⁵⁶ Piszą o tym: Pobóg-Malinowski, op. cit., s. 257 i n. E. Duraczyński, *Między Londynem a Warszawą. Lipiec 1943 — lipiec 1944*. Warszawa 1986, s. 22—24, Maciewicz, *Lata...*, s. 137—139, Kukiel, op. cit., s. 217—219.

⁵⁷ IP, Akta Prezesa Rady Ministrów (dalej: PRM), 109/11. *Exposé* Prezesa Rady Ministrów gen. Sikorskiego na tajnym posiedzeniu Rady Narodowej, 1 II 1943 r.

⁵⁸ IP PRM 109/11. Instrukcja w sprawie przeciwdziałania propagandzie sowieckiej przeciw Polsce, 5 III 1943 r.

państw dotyczących np. koncepcji dwóch wrogów czy możliwości narodowościowego rozczłonkowania ZSRR. Do problemu granicy wschodniej instrukcja nie wносиła nic nowego, zaznaczając tradycyjnie już jej kompromisowość i bezprawność plebiscytów z 1 i 2 listopada 1939 r. Ministerstwo uważało za wskazane jasne formułowanie odpowiedzi na pytanie o charakter polskich zastrzeżeń wobec Związku Radzieckiego, wśród których wymieniano politykę ZSRR w 1939 r., „zapędy ideologiczne” oraz roszczenia terytorialne. W części podsumowującej zalecano m.in. unikanie polemik na forum publicznym uwypuklających racje obu stron, informowanie o sytuacji na obszarach wschodnich Polski w serwisie PAT, prasie i radiu, wprowadzanie do filmów powstających w Dziale Filmowym MID materiałów przedstawiających Lwów i Wilno w celu „oswojenia publiczności w krajach Sprzymierzonych z faktem, że miasta te znajdują się na terytorium Rzeczypospolitej”. Zdaniem autorów instrukcji operowanie takimi zestawami informacyjnymi, podważać miało tezy propagandy radzieckiej, sugerującej demokratyczność ustroju, tolerancję narodowościową i religijną oraz osiągnięcia w dziedzinie społecznej i gospodarczej.

Na przełomie 1942/1943 r. gen. Sikorski po raz trzeci przebywał w USA. Po jego powrocie opracowana została instrukcja⁵⁹ poprzedzająca chronologiczne zasady przeciwdziałania propagandzie radzieckiej, wyznaczająca tezy inicjatyw polskich m.in. w stosunku do aliantów zachodnich. Instrukcja podkreślała konieczność uwydatniania brytyjskiego i amerykańskiego wkładu w wojnę, zalecając wyrażanie pełnego poparcia dla polityki Churchilla i Roosevelta. Pozyskanie poparcia amerykańskiego wiązano z możliwością powojennego „przyjścia z pomocą ludności polskiej i innych krajów kontynentalnych”. W stosunku do Niemiec instrukcja formułowała postulaty wyrażane już w publicystyce prasy emigracyjnej: konieczność rozbrowienia, kontroli gospodarczej, reedukacji społecznej i korektur granicznych na korzyść Polski.

Opracowanie w początkach 1943 r. trzech poważnych dokumentów mających na celu usprawnienie akcji propagandowej nie było przypadkowe. Pogarszający się stan stosunków polsko-radzieckich, implikujący relacje z rządami brytyjskim i amerykańskim oraz opozycja poważnej części emigracji uniemożliwiały prowadzenie efektywnej działalności propagandowej. W związku z krytycznymi opiniami dotyczącymi pracy MID, gen. Sikorski udzielił 15 marca 1943 r. dymisji prof. Strońskiemu⁶⁰, powierzając tękę prof. Kotowi, który — jak podaje — objął kierownic-

⁵⁹ IP PRM 109/5. Instrukcja Prezesa Rady Ministrów gen. Sikorskiego o wtycznych zasadniczych w sprawie propagandy polskiej, 9 II 1943 r.

⁶⁰ IP PRM 109/10. List prof. Strońskiego do gen. Sikorskiego. Szef Gabinetu Naczelnego Wodza płk. Z. Borkowski tak wspomina okoliczności dymisji: „Generał lubił bardzo Strońskiego, cenił jego inteligencję i dowcip, miał jednak zastrzeżenia co do niego jako ministra propagandy. Uważał, że Stroński przesadza w swojej skwapliwości na rzecz Generała, zwłaszcza jeśli chodzi o inspirowanie prasy, a tym samym wywołuje nie zamierzoną, wręcz odwrotną reakcję”. Zob. Z. Borkowski, *Wspomnienia. Zeszyty Historyczne*, 1975, nr 33, s. 133. O konflikcie Stroński — Kot pisze Mackiewicz, *Trzylecte*. Londyn bdw., s. 3 oraz *Powrót Kota*. Londyn 1942, s. 6. T. Katelbach sugeruje związek między odejściem Strońskiego a konspiracjami oficerskimi por. *Rok złych wróżb*. Paryż 1959, s. 66.

two „...20 marca 1943 r. natychmiast po przyjeździe ze Wschodu, po długim oporze, jedynie tylko pod naciskiem wszystkich czynników politycznych”⁶¹. Kot wprowadził nową organizację urzędu, starając się również zapewnić działaniom Ministerstwa zainteresowanie brytyjskiej prasy i opinii⁶². Mimo zmian strukturalnych i chęci zwiększenia efektów, Kot napotkał na trudności podobne do tych, które rozwiązywać musiał jego poprzednik. Obok konkurencyjnej wobec polskiej propagandy radzieckiej, przewyższającej MID możliwościami finansowymi, następowały zmiany w mentalności społeczeństwa brytyjskiego. Trwająca czwarty rok wojna obniżyła poziom wrażliwości. Informacje o ofiarach i cierpieniach spowszedniały wśród nie odczuwających bezpośrednich następstw wojny społeczeństw, „narody anglosaskie nie chcą pisać i mówić o dzikich objawach terroru i prześladowań zbyt wiele, gdyż wciąż podejrzewają w tym przesadę i propagandę” — pisał Kot do Delegata Rządu na Kraj⁶³. Wobec nieuczestniczenia oddziałów polskich na szeroką skalę w działaniach wojennych, atutem pozostawał kraj, którego czynny opór uznawał szef MID w końcu 1943 r. za najważniejszy wkład Polski w wojnę, zapraszając do współpracy autorów krajowych. Zwrócenie się do publicystów i pisarzy podziemia było funkcją rozbicia politycznego emigracji. W cytowanym już liście Kot pisał: „Do pracy propagandowej w tak trudnych warunkach, jakie rok obecny wytworzył, brak jest nam sił dostatecznych, zwłaszcza ludzi. Pisarze i publicyści na emigracji w przeważającej większości tak się pogrążyli w sporach wewnętrznych Polski, że wyłącznie myślą i piszą o nich, szukają laurów i poklasków przez ataki na rząd [...] natomiast prawie zupełnie nie starają się pisać o sprawach polskich dla obcych ani zjednywać środowisk obcych dla naszych interesów. Na kilku konferencjach z prasą polską apelowałem do nich o wzięcie się do czynności propagandowych i zaprzestanie przywiązywania wagi do sporów wewnętrznych. Podkreślałem, jak mało mamy ludzi zdolnych pisać dla obcych. Oświadczyłem gotowość zużytkowania każdego pióra bez względu na poglądy polityczne, zapraszając wszystkich przeciwników rządu do pracy w propagandzie [...]. Niestety, apel mój nikogo nie pozyskał”⁶⁴. W dalszej części listu Kot przytaczał argumenty opozycji eksponowane głównie w „Wiadomościach Polskich”, „Walce” i „Myśli Polskiej” oraz w wydawanym w Nowym Jorku „Nowym Świecie”, gdzie pisywał Ignacy Matuszewski, którego zarzuty — podług Kota — gromadził Departament Stanu „na wypadek gdyby ich potrzebowal dla osłabienia naszego rządu”. Mimo deklarowanego przez szefa MID odsunięcia się resortu od problemów wewnętrznych emigracji, walka z opozycją w ciągu 1943 r. wzmogła się, przybierając nowe formy. W sierpniu tego roku rządowy „Dziennik Polski” zamieścił anonimowy atak

⁶¹ Studium Polski Podziemnej w Londynie, zestaw MSW, teka nr 1, poz. 34. List Kota do Pełnomocnika R. R. P. z 3 XII 1943 r.

⁶² Kot wprowadził nową organizację MID, w skład którego wchodziły: Dział Ogólny, Dział Opracowań, Dział Informacji (Wydziały: Studiów Specjalnych, Brytyjski, Europejski, Amerykański), Dział Polski, PAT, Radio. W końcowej fazie wojny w MID pracowało ok. 200 urzędników. Szczegółowa struktura załączona do listu Kota do Delegata.

⁶³ Zob. przypis 60.

⁶⁴ Ibidem.

na Z. Nowakowskiego, prezesa Związku Dziennikarzy RP w W. Brytanii, zarzucając mu „systematyczną współpracę z Gońcem Krakowskim” oraz „pomoc rządowi niemieckiemu”, określając Nowakowskiego mianem „londyńskiego korespondenta koncernu Hansa Franka”⁶⁵. Artykuł ów był skutkiem wykorzystywania przez prasę wydawaną przez Niemców w Generalnym Gubernatorstwie emigracyjnych sporów i antagonizmów. Do polemiki z przeciwnikami rządu próbowano użyć radiostacji Świt. Na wniosek MSW miała ona w imieniu kraju potępić napastliwy tekst Nowakowskiego krytykujący gabinet Mikołajczyka⁶⁶.

Paradoksem wewnętrznych dziejów emigracji była swoista zmiana ról w stosunku do okresu przedwojennego. Oto represjonowani przed wrześniem ówczesni działacze opozycji w W. Brytanii sami kierowali walką z opozycją, często przy użyciu metod krytykowanych przez nich przy okazji bilansu dokonań ekipy pomajowej. Rok 1943 obfitował w wydarzenia zwracające na Polskę uwagę rządów i opinii krajów anglosaskich. Jednak powstanie w getcie warszawskim, aresztowanie dowódcy AK gen. Roweckiego czy śmierć Sikorskiego, aczkolwiek wzbudzały współczucie, nie spowodowały zasadniczego zwrotu w myśleniu o sprawie polskiej, której podstawowy element widziano w jakości stosunków polsko-radzieckich. Reakcja rządu polskiego na ogłoszenie przez prasę i rozgłoszenie niemieckie o odkryciu grobów w Katyniu, co spowodowało zawieszenie stosunków dyplomatycznych, spotkało się z krytyczną opinią prasy angielskiej⁶⁷. Wydarzenia wiosny 1943 r. stanowiły pierwszy rzeczywisty sprawdzian osiągnięć polityki informacyjnej i propagandowej rządu na emigracji. Stawało się jasne, że mimo propolskich sympatii przeważać zaczęło nastawienie sprzeczne z opcjami wypracowanymi przez Sikorskiego i jego współpracowników. Wyrażało się ono m.in. w publicystyce ideotwórczych periodyków angielskich, opowiadających się za koniecznością stworzenia podstaw powojennego ładu, opartego na konsensusie wielkich aliantów, mającego zapobiec kolejnemu spowodowanemu przez Niemcy konfliktowi. Było to połączone w sposób oczywisty z uwzględnieniem wszystkich postulatów zainteresowanych stron, przede wszystkim Związku Radzieckiego, na którym spoczywał główny ciężar prowadzenia wojny. Akceptacja stanowiska radzieckiego przeciwstawnego w odniesieniu do spraw terytorialnych i geopolitycznych stanowisku rządu w Londynie, prowadziła w wymiarze polskim do brytyjskich nacisków w celu uregulowania stosunków z ZSRR na warunkach strony radzieckiej, w wymiarze globalnym zaś do decyzji określających polityczny kształt powojennego świata. Stąd też w czasie konferencji tehe-

⁶⁵ „Dziennik Polski”, nr 953, 18 VIII 1943, w nr 954 z 19 VIII opublikowane zostało zdjęcie strony tytułowej „Gońca Krakowskiego” z fragmentami felietonów Nowakowskiego.

⁶⁶ Wspomina o tym T. Kochanowicz, *Na wojennej emigracji. Wspomnienia z lat 1942—1944*. Warszawa 1975, s. 61, także inny pracownik radiostacji Cz. Straszewicz, *O Świcie*. „Kultura” 1953, nr 10/72, s. 59. W dalszym ciągu posługiwano się także metodą cofania subwencji, w grudniu 1943 r. MID wstrzymał subsydlum dla nowojorskiego „Tygodnika Polskiego”. pisma o profilu zbliżonym do „WP”, por. „Tygodnik Polski”, nr 51, 19 XII 1943 r.

⁶⁷ W. Leitgeber, *W kwaterze...*, s. 244.

rańskiej zapadły decyzje powzięte bez przyzwolenia rządu polskiego i sprzeczne z jego polityką⁶⁸.

Mimo iż schyłek 1943 r. wyraźnie dowiódł, że nadzieje pokładane w funkcjonowaniu aparatu propagandowego są dalekie od oczekiwań nie rezygnowano z jego działalności, dostrzegając natomiast konieczność korekt. Refleksje takie obecne były w cytowanym liście Kota. Podobne propozycje zawiera list Jana Drohojowskiego, pełniącego funkcję Sekretarza Generalnego MID do premiera Mikołajczyka. „W naszej dotychczasowej akcji propagandowej na zewnątrz — pisał Drohojowski — operujemy przeważnie argumentami natury negatywnej, natomiast precyzujemy zbyt mało nasze postulaty pozytywne. Ponadto, bardzo często te postulaty pozytywne są ujęte zbyt abstrakcyjnie w stosunku do sytuacji międzynarodowej w danym okresie. Powoduje to w terenie zapytania, czego właściwie chcą Polacy, ponieważ przeważnie mówią tylko, czego nie chcą. W sytuacji obecnej wydawałoby mi się rzeczą niezmiernie ważną, aby wysunąć pewne postulaty pozytywnego programu polskiego w stosunkach międzynarodowych, nie tylko w odniesieniu do spraw polskich. Zastosowanie taktyki tego rodzaju pozwoliłoby na skuteczniejsze przeciwdziałanie propagandzie antypolskiej, która przeważnie zarzuca nam chęć przeciwstawienia się planom nowej organizacji świata po wojnie”⁶⁹. Od początku 1944 r. propagandę polską w większym niż jakiegokolwiek próby zmian programowych stopniu determinowała ogólna sytuacja polityczna. Rząd brytyjski zobowiązany ustaleniami w Teheranie w poważniejszym niż w przeszłości stopniu ingerował w treść polskich programów radiowych i prasy. BBC wypowiedziała nieformalną, obowiązującą od wiosny 1943 r. umowę mówiącą o niepodawaniu w programie emitowanym do Polski informacji poświęconych działalności Związku Patriotów Polskich i dywizji gen. Berlinga⁷⁰. Protest attachatu prasowego ambasady w tej sprawie nie przyniósł rezultatu. Foreign Office stało na stanowisku, że „BBC nie może nie podać wiadomości, zawartych w oficjalnym komunikacie sowieckim”⁷¹. Trudności napotykało zaznaczanie w audycjach łączności pomiędzy rządem na emigracji a krajem. Instrukcja dla BBC zalecała unikanie podkreślania związków Londyn — podziemie krajowe oraz faktu kierowania przez rząd działalnością Delegatury i AK⁷². Ingerencjom urzędowym uniemożliwiającym prowadzenie akcji odpowiadającej interesom rządu polskiego, uzupełnianej, a w stosunku do kraju zastępowanej serwisem BBC, przedstawiającym brytyjskie spojrzenie na problem polski, towarzyszyły zdecydowanie niechętnie wypowiedzi prasy. „Gdy czytamy głosy prasy angielskiej w sprawach polskich w omawianym okresie — pisze Witold Babiński — uderza przede wszystkim jednolity ton wypowiedzi w pismach, reprezentują-

⁶⁸ O ustaleniach konferencji teherańskiej piszą m.in. Pobóg-Malinowski, op. cit., s. 421—480, Mackiewicz, *Lata...*, s. 168—169, Duraczyński, op. cit., s. 88—90, A. Praeger, *Czas...*, s. 728—731.

⁶⁹ IP PRM 109/25. List z 29 XI 1943 r.

⁷⁰ IP PRM 128/1. Notatka K. Wagnera (szefa działu radiowego MID) o podporządkowaniu informacji BBC w sprawach polskich instrukcjom brytyjskich czynników politycznych, 13 I 1944 r.

⁷¹ IP PRM 128/3. Notatka K. Wagnera dla prof. Kota, 15 I 1944 r.

⁷² IP PRM 128/5. Notatka na temat instrukcji brytyjskich dla BBC, 3 I 1944 r.

cych najrozmaitsze kierunki polityczne: konserwatywny, liberalny czy partii pracy. [...] Ten jednomyślny ton prasy wskazuje chyba jasno na jednolite źródło informacji. Źródłem tym były z pewnością koła rządowe brytyjskie”⁷³.

W lutym 1944 r. redakcja „Wiadomości Polskich” została zawiadomiona przez angielskie Ministerstwo Informacji o wstrzymaniu przydziału papieru i zezwolenia na druk. Decyzja zamknięcia najpopularniejszego polskiego tygodnika wywołała interpelacje w parlamencie, w odpowiedzi na które minister Brendan Bracken uzasadnił cofnięcie debitu niesionymi przez „Wiadomości” treściami politycznymi, wśród których wymienił „stwarzanie niezgody w łonie Narodów Zjednoczonych”, „gwałtowne ataki na rząd sowiecki” i „znieważanie rządu polskiego”⁷⁴. Wcześniej także z przyczyn politycznych ubyłoby jeszcze jedno pismo, „Dziennik Żołnierza”, które połączono z oficjalnym „Dziennikiem Polskim”.

W istniejącej sytuacji nawet wydarzenia w kraju mogące stanowić podstawę istotnych przewartościowań w polityce propagandowej nie mogły przynieść efektów. Akcja Burza przeprowadzana na obszarach wschodnich i powstanie warszawskie nie zainteresowały specjalnie opinii brytyjskiej. Jedną z przyczyn była inwazja i zacięte walki we Francji. Jak wynika ze wskazówek MID, wybuch powstania przyjęty został w W. Brytanii z pewnym dystansem i niezrozumieniem. Istotą więc inicjatyw MID było uzasadnienie decyzji o rozpoczęciu powstania jako logicznego następstwa oporu zapoczątkowanego we wrześniu 1939 r. szybkością ofensywy Armii Czerwonej oraz trudnym do przewidzenia dla dowództwa AK przeciwuderzeniem niemieckim. Podkreślano również, że powyższe fakty wykluczają interpretacje prasy brytyjskiej, zmierzającej do nadania powstaniu miana akcji o charakterze politycznym⁷⁵. Stan recepcji polskich postulatów politycznych i terytorialnych w Stanach Zjednoczonych był porównywalny z sytuacją w W. Brytanii. Mimo wysiłków ze strony polskiej, wizyt Sikorskiego, później zaś Mikołajczyka i vicepremiera Kwapińskiego oraz działalności Polish Information Center, jak podaje doradca polityczny Centrum, „pierwszą rundę” pojedynku polsko-radzieckiego wygrała w opinii społeczeństwa amerykańskiego strona radziecka. W swym memoriale Tadeusz Hojko podkreślał niechęć społeczeństwa do jakichkolwiek „nacisków” w sprawie polskiej ze strony rządu Stanów Zjednoczonych, mogących doprowadzić do zaostreżenia się stosunków z ZSRR⁷⁶. Podobny w tonie był wcześniejszy, pochodzący z końca 1943 r. raport *attaché* wojskowego w Waszyngtonie płk. Onacewicz, który donosił Ministrowi Obrony Narodowej: „...stan naszej propagandy w Stanach Zjednoczonych i jej wyniki są zupełnie niezadowolające. W żywotnych sprawach polskich, jak sprawa naszych

⁷³ W. Babiński, *Prasa angielska o sprawach polskich na przełomie lat 1943—1944*, Zeszyty Historyczne, 1971, nr 20, s. 32.

⁷⁴ Por. *Jak rząd brytyjski zamknął „Wiadomości Polskie” w roku 1944*. „Wiadomości”, nr 51/52 (142/143) z 26 XII 1948 r.

⁷⁵ IP PRM 128/16. Projekt wskazówek dla prelegentów i placówek brytyjskich MID, 21 VIII 1944 r.

⁷⁶ IP PRM 128/25. Memoriał T. Hojko, O nowy kierunek propagandy polskiej w Stanach Zjednoczonych, 13 XI 1944 r.

granic wschodnich, nie pozyskaliśmy opinii amerykańskiej, która pod wpływem propagandy rosyjskiej skłonna jest uważać nasze ziemie wschodnie za etnograficznie rosyjskie i grawitujące ku Rosji sowieckiej”⁷⁷.

Jednym z ostatnich atutów propagandowych, pozbawionym jednak większego politycznego znaczenia, było uczestnictwo oddziałów polskich w walkach na froncie. Zdobycie Monte Cassino zmieniło chwilowo ton prasy angielskiej, zauważono także sukcesy dywizji gen. Maczka we Francji. Swoistą batalię stoczyć musiał Oddział Kultury i Prasy II Korpusu. Począwszy od marca 1944 r., rozpoczęła działalność nadająca po polsku radiostacja Wanda. Audycje stacji podlegającej specjalnej jednostce SS, stojące na wysokim poziomie profesjonalnym, rozpoczynały się sygnałem na nutę Pierwszej Brygady i zawierały, obok serwisu informacyjnego, dział historyczny. Naczelnym celem programów było spowodowanie dezercji. Specyficzny skład II Korpusu, grupującego żołnierzy pochodzących przeważnie z terenów wschodnich i mających za sobą blisko trzyletni pobyt w ZSRR, wpływał na treść audycji, w których Wehrmacht przedstawiany był w charakterze obrońcy rodzinnych ziem żołnierzy. Akcja Wandy, trwająca do kwietnia 1945 r., nie przyniosła rezultatów. Przeciwdziałały jej periodyki Korpusu „Orzeł Biały” i „Dziennik Żołnierza APW”, ujawniając personalia autorów⁷⁸.

Sformowanie nowego rządu przez Tomasza Arciszewskiego i przyjęta przezeń postawa sprzeciwu wobec proponowanego przez Churchilla rozwiązania sporu polsko-radzieckiego, spowodowała wstrzymanie poparcia brytyjskiego dla gabinetu Arciszewskiego, pozbawiając go tym samym wpływu na bieg spraw polskich. Opublikowana w owym czasie praca Adama Pragiera *Polskie cele wojny*, syntetyzowała i hierarchizowała nadrzędne racje rządu, nie odbiegające zasadniczo od tez wypracowanych przez gabinety Sikorskiego i Mikołajczyka.

W związku z polityczną izolacją ośrodka londyńskiego, zmieniał się stopniowo adresat prowadzonej w dalszym ciągu działalności informacyjnej. Zdawano sobie sprawę, że propaganda rządu pozbawiona jest wpływu na stanowisko społeczeństwa brytyjskiego i amerykańskiego, kraj natomiast od momentu powstania PKWN znalazł się w innej sferze oddziaływania. Spowodowało to większe niż kiedykolwiek zwrócenie się ku emigracji cywilnej i wojskowej w celu odbudowy spójności wychodźstwa legitymizującego gabinet Arciszewskiego i stanowiącego oparcie w prowadzonej przez rząd polityce protestu wobec sposobu rozwiązywania kwestii polskiej. Dymisja Mikołajczyka wyciszyła dawne spory emigracyjne, nie przywróciła jednak pożądanej jedności. W opozycji znalazła się grupa współpracowników byłego premiera i związane z jego linią polityczną periodyki. Sięgnięto więc znowu po środki administracyjne, przy czym niedawni krytycy Sikorskiego i Mikołajczyka starali się egzekwować zależność prasy od ośrodków dyspozycji. Nowy szef MID prof. Adam Pragier zwolnił ze stanowiska redaktora „Dziennika Polskiego” i „Dziennika Żołnierza” Mieczysława Szerera, powierzając je Janowi Czarnockiemu, pozyskując do pisania artykułów wstępnych Emila Roj-

⁷⁷ IP PSZ, A XII 7/9. Raport płk. dypl. Wł. Onacewicz, 29 IX 1943 r.

⁷⁸ IP, Kolekcja Wanda.

ka z „Myśli Polskiej”. Subwencję MID cofnięto „Nowej Polsce” Antoniego Słonimskiego⁷⁹, tolerując jedynie zdecydowanie promikołajczykowski pismo ludowców „Jutro Polski”.

Konferencja w Jałcie i zdecydowana w czasie obrad przyszłość Polski i Europy potwierdziły przegraną programu wypracowanego w Paryżu i Londynie. Protest wobec ustaleń krymskich był jedynym aktem politycznym i propagandowym, jaki przedsięwziąć mógł rząd Arciszewskiego⁸⁰.

ИНФОРМАЦИОННАЯ И ПРОПАГАНДИСТСКАЯ ПОПЫТКА ПОЛЬСКОГО ЭМИГРАНТСКОГО ПРАВИТЕЛЬСТВА В 1939—1945 ГГ.

В сентябре 1940 г. в Лондоне по решению президента Владислава Рачкевича было образовано Министерство информации и документации, которое возглавил проф. Станислав Страонский. С первых дней пребывания в эмиграции после проигранной сентябрьской кампании польское правительство осознавало необходимость вести пропагандистскую и информационную политику. Ее важнейшими целями считалось информирование правительств и общественности стран, борющихся с Германией (в особенности Великобритании и Соединенных Штатов) о направлениях и целях польской политики, военном вкладе в войну и ситуации в оккупированной стране. Однако преимущественно в задачи Министерства входили пропагандистские и информационные акции, а не их программирование. Программирующим центром было правительство, выполняющее задачи, обусловленные текущей политической ситуацией в Европе, на которую польские власти не имели практического влияния. Этим вызвана оборонительная тактика пропаганды, которая была сосредоточена в большей степени на защите государственных интересов Польши, чем на динамичном выдвижении претензий и требований, обусловленных характером ведущейся войны.

На протяжении 1939—1945 гг. пропаганда была продолжением политики правительства и популяризировала ее главные установки. Эти установки касались территории будущей Польши, которую представляли себе между границей по Рижскому договору, заключенному в марте 1921 г., на востоке и линией на запад от предыдущей польско-германской границы, то есть рассчитывали на территориальные приобретения за счет Германии и на ее ослабление. Рассматривая государственный строй страны, делали упор на его демократический характер и повышение цивилизационного уровня населения. Роль будущей Польши видели как роль государства, занимающего господствующее положение в системе стран, образующих федерацию в Центральной и Восточной Европе, то есть стоящего на страже нового геополитического порядка, обеспечивающего безопасность региона и всего континента.

Наряду с гражданским центром пропаганды такой же центр был образован в армии. Это было Военное бюро пропаганды и просвещения в Лондоне, подчиненное

⁷⁹ Pismo o tym bezpośrednio sprawca prof. Pragier, op. cit., s. 818—819 (o zmianie redaktora „Dziennika”), s. 837—840 (o sprawie subwencji dla „Nowej Polski”).

⁸⁰ Rząd brytyjski w wykonaniu postanowień jałtańskich uznał Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, cofając tym samym uznanie rządowi Arciszewskiego 5 lipca 1945 r. Pociągnęło to za sobą m.in. przerwanie emisji programu radiowego do Polski (od 5 VII 1945 r.) oraz cofnięcie zezwolenia na druk niektórym periodykom np. „Myśli Polskiej”, por. ibidem, nr 95, 25 VII 1945 r.

верховному главнокомандующему и имеющее подотделы во всех крупных военных соединениях в Великобритании, СССР и на Ближнем Востоке.

Следовательно, пропаганда была не только внешней. 30 июля 1941 г. был подписан так наз. договор Сикорского-Майского, восстановивший польско-советские отношения. Этот договор вызвал раскол среди польской эмиграции, значительная часть которой заняла оппозиционную позицию по отношению к правительству и критиковала его восточную политику. Деятельность оппозиции вызвала необходимость вести своего рода внутреннюю пропаганду. Одновременно применялись репрессии против части печати, которую лишали дотаций, бумаги, получаемой по распределению, обостряли цензуру.

Во второй половине 1941 г. наступил перелом во внутренней и внешней политике правительства генерала Сикорского. Польско-советские отношения, положение в стране и борьба внутри эмиграции влияли на отношения с британскими и американским правительствами, обуславливая содержание пропагандистских акций. С течением времени главные принципы пропаганды подвергались лишь небольшим изменениям и коррективам, например, под влиянием событий в оккупированной Польше, однако основные принципы оставались неизменными с начала войны. После срыва СССР дипломатических отношений с польским правительством восточной политике уделялось большее внимание, разъяснялась позиция Польши, а также прошлое и будущее взаимных отношений.

После окончания войны эффективность пропагандистской и информационной политики лондонского эмигрантского правительства была пересмотрена. Общественность и политические центры Великобритании и Соединенных Штатов были склонны принять решения, противоречащие намерениям и политике польского правительства. Тегеранская и Ялтинская конференции означали провал политических и территориальных концепций, выработанных в Париже и Лондоне.

THE INFORMATION AND PROPAGANDA POLICY OF THE GOVERNMENT OF THE POLISH REPUBLIC ON EMIGRATION 1939—1945

In September 1940 the Ministry of Information and Documentation was called in London by the decision of Władysław Racziewicz; its management was passed to professor Stanisław Stroński. From the first days of staying on the emigration after the loss of the September campaign the necessity of conduct of propaganda and information policy was realized. Its main purposes included information of the governments and public opinion of the countries fighting against Germany (especially Great Britain and the United States) about the directions and purposes of Polish policy, military contribution to the war and the situation in the occupied country. Yet, it was the Ministry's main task to execute propaganda and information actions and not to programme it. Its conceptual centre was the government realizing the tasks imposed by the present political situation in Europe on which Polish authorities had no influence. It determined propaganda's defensive character, concentrated more on the native reasons of State protection than on the dynamic presentation of claims resulting from the present war.

In the years 1939—1945 propaganda was an extension of the government's policy, widespreading its basic assumptions. These concerned the territory of the future Poland which was thought to extend between the Rya boarder of March

1921 in the East and the line to the West of the hitherto existing Polish-German boarder; new territorial purchases at the cost of Germany and its weakening were expected. An image of a political system was constructed generally, its democratic character and an increase of the society's civilization level were stressed at the same time. The role of Poland was perceived as that of a state which dominates in the system of countries creating a federation in Central-East Europe, therefore one which is on guard of a new geo-political order assuring security on a scale of the region and the whole continent. Besides the civilian department a centre of propaganda was established in the army. The Military Bureau of Propaganda and Education in London was its centre and it was subordinated to the Commander-in-Chief. It had its counterparts in all large military units in Great Britain, the USSR and in the Middle East.

So, propaganda was not only used at the outside. On July 30-th, 1941 the treaty Sikorski-Majski was signed, restoring Polish-Soviet relations. This agreement caused a split, at the same time, amidst emigration a considerable part of which took a position opposing the government, when criticising its East policy. Opposition's activity was the reason for introduction of a peculiar internal propaganda. At the same time repressions against some of the presses were introduced, which deprived it of subsidy, paper allowance and made censorship more strict.

The second half of 1941 was a turning point in the internal and external policy of general Sikorski's government. The Polish-Soviet relations, the situation in the country and the inner strifes within the emigration influenced the relations with the British and American governments, conditioned the essence of propaganda actions. As the time passed the basic points were only slightly changed and corrected, e.g., influenced by the events in the occupied Poland, they stayed unchanged in their basic concepts from the beginning of the war. After the USSR's break of diplomatic relations with the Polish government more attention was paid to the East policy, presenting Polish position and the past, and future of mutual conducts.

The end of war was a criterion verifying the efficiency of propaganda and information policy of the government in London. The societies and political centres of Great Britain and the United States tended to the solutions contrary to the intentions and policy of the Polish government. The conferences in Jalta and Teheran meant the repulse of the conceptions worked out in Paris and London as well in their political as territorial aspects.